

Słodkiego Miłego życia – Kombi

* * *

Dobre stopnie za chamstwo masz,
To jest to
W nowym zwarciu za faulem faul,
Nim gruchnie gong
Mówią: szmal określa byt,
Trzymaj tak
Twarde łokcie pomogą ci
I giętki kark

Czy to już znasz, kochanie
Czy nie wiesz, jak to jest
Czy wierzysz im bez granic
Czy zechcesz wierzyć mnie

Słodkiego, miłego życia
Bez chłodu, głodu i bicia
Słodkiego, miłego życia
Jest tyle gór do zdobycia

Kto przegrany, nie liczy się,
Odpada z gry
Całuj kłamkę, pohamuj wstręt,
Pohamuj sny
A nagrodę dostaniesz
Za piękny kurs
Rada głuchych nagrodzi cię
Bez zbędnych słów

Czy to już znasz, kochanie
Czy nie wiesz, jak to jest
Czy wierzysz im bez granic
Czy zechcesz wierzyć mnie

Słodkiego, miłego życia

Bez chłodu, głodu i bicia
Słodkiego, miłego życia
Jest tyle gór do zdobycia

* * *

Słodkiego, miłego życia
Bez chłodu, głodu i bicia
Słodkiego, miłego życia
Jest tyle gór do zdobycia

Słodkiego, miłego życia
Bez chłodu, głodu i bicia
Słodkiego, miłego życia
Jest tyle gór do zdobycia



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych